



Z pełną torbą zakupów Maria Maj biegnie przez jeleniogórski Rynek.

sceny i stąd nosi imię Katarzyna Melpomena. Czy będzie aktorką tak jak mama? W każdym razie pani Maj nie zamierza stawiać barier. Zresztą to jeszcze dalekie sprawy. Bliższe są góry, w które tak łatwo można z tego miasta wyskoczyć i tak wspaniale się zrelaksować.

Maria Maj, jeleniogórska „Złota Iglica 1978” nie roztrząsa takich problemów. Dla niej są najważniejsze trzy sprawy: 7-letnia córeczka, teatr i góry. Teatr wymarzyła sobie dawno, decydując się nawet dojść do sceny dramatycznej poprzez aktorstwo lalkarskie. Przed 6 laty zaangażowała się w Teatrze im. Cypriana Norwida i tu przeżyła swoje najlepsze role w „Przy drzwiach zamkniętych” Sartre’a oraz w „Legendzie” inscenizowanej i reżyserowanej przez Henryka Tomaszewskiego, którego uważa za znakomitego twórcę. Miała też okazję grać przez pewien czas służącą w „Przyjeżdżam jutro”, gdy Teatr Pantomimy podróżował po Meksyku. Jeśli chodzi o córkę pani Marii to jest to w pewnym sensie też dziecie teatru urodzone 27 marca czyli w święto ludzi

bowo POLSKIE Nr 71 29.03.1978r.
Icygia prywatnie "Złoty" :
Zofia Frejkińska